**Nad Niemnem na maturze**

**Ważne sceny**

**I. Przy mogile protoplastów rodu Bohatyrowiczów – opowieść Anzelma o dziejach Jana i Cecylii**

**Ważne dane o tym epizodzie**

* Scena ma miejsce w końcu pierwszego tomu – Justyna na zaproszenie Jana udaje się w głąb boru, by obejrzeć grób przodków Bohatyrowiczów.
* Historię opowiada stryj Anzelm – brat ojca Janka, przyjaciel Andrzeja Korczyńskiego, dawny powstaniec.
* Historia Jana i Cecylii jest konkretnie osadzona w czasie – jest to około sto lat po przyjęciu przez Litwę chrześcijaństwa, na grobie widnieje napis „Jan i Cecylia rok 1549”. Król, który przybywa do ich osady i nadaje rodowi nazwisko i klejnot, to Zygmunt August – ostatni Jagiellon. Jan i Cecylia mają wówczas około stu lat – a jest to osiemdziesiąt lat po ich przybyciu do puszczy.
* opowiada o parze ludzi umykającej przed pościgiem. Przybyli oni z Polski do tutejszej puszczy – wówczas dzikiej, rzadko zamieszkanej i pięknej. Wybudowali sobie chatę, potem całe domostwo. Doczekali się sześciu synów i sześciu córek, którzy zakładali rodziny, przywożąc małżonków nawet z odległego Grodna. Tak założyli ród – dzięki ciężkiej pracy i miłości. Król Zygmunt August, usłyszawszy ich historię, nadał im klejnot Pomian (żubrza głowa na żółtym polu) i nazwisko rodowe – Bohatyrowicz, ale tylko potomkom Jana i Cecylii, ich samych nie nobilitował, uszanował ich wolę – zachowania tajemnicy ich pochodzenia.
* Opowieść o protoplastach rodu – to przywołanie miejsca i czasu sacrum.
* Opisując dzieje protoplastów rodu Bohatyrowiczów, Orzeszkowa dokonuje idealizacji, używa poetyki baśniowej, a opisując powstanie, operuje emocjami odbiorców.
* Idealizacja spełnia funkcję pozytywnego przedstawienia postaci i przyjętych przez nich postaw. W konsekwencji jest jednym z elementów realizacji pozytywistycznego programu propagowanego przez pisarkę. Dzieje przodków stają się swoistym mitem, sacrum, czasem początku.
* Opisy przyrody nadniemeńskich spełniają ważną funkcję w dziele – pokazują urodę tych terenów. Stanowią także wyzwanie dla Jana i Cecylii, którzy własną pracą musieli okiełznać puszczę. To również pole pracy, sens życia Bohatyrowiczów, Benedykta Korczyńskiego, a także Justyny. Przestrzeń nadniemeńska ma cechy raju – przez opis autorka buduje nastrój piękna, spokoju, ukazuje bogactwo ojczystej ziemi.
* Opowieść o dziejach Jana i Cecylii jest ilustracją pozytywistycznego kultu pracy. Ukazując ich osoby jako ze wszech miar godne postawy, pokazuje Orzeszkowa, że praca własnych rąk to najwyższa wartość, nawet gdy człowiek pozostaje na wygnaniu, w trudnych warunkach. Praca i miłość budują, stają się początkiem nowego świata.

**Jakie mogą być tematy dotyczące tej sceny?**

* **Jakie wartości i postawy życiowe propaguje Orzeszkowa, przytaczając historię Jana i Cecylii? Odpowiedz na podstawie opowieści Anzelma przy mogile przodków i znajomości dziejów Justyny.**
* **Sylwetki głównych postaci „Nad Niemnem” – Justyny i Janka – jako sposób realizacji ideologii autorki.**
* **Na czym polega i jaką funkcję spełnia idealizacja dziejów Jana i Cecylii – w świetle przytoczonego fragmentu i znajomości całego utworu.**
* **Jaką rolę odgrywa w danym fragmencie – i w całym utworze opis przyrody nadniemeńskiej.**
* **Model miłości głównych postaci „Nad Niemnem” – Justyny i Janka. Zaprezentuj ich uczucie, porównaj z modelem miłości romantycznej.**

**Zwróć uwagę na teksty**

**1.**
Znajdowali się w miejscu o kilka stóp zaledwie oddalonym od szczytu góry, na łagodnym skłonie, który tworzył małą, nieco spadzistą równinę. Trzeba było tylko trochę wzrok podnieść, aby zobaczyć ruchomą frędzlę zboża rosnącego nad samym brzegiem parowu. U końca cienistej i w nierówne wschody powyszczerbianej alei, którą wspięli się aż tutaj, leżał olbrzymi kamień (…) trzeba było wejść pomiędzy drzewa, aby rozpoznać, że to grobowiec.
Był to grobowiec bardzo prosty i ubogi, ale takiego kształtu (…), że aby móc podobny mu zobaczyć, trzeba by cofnąć się wstecz o kilka wieków.

**W tym fragmencie zauważ: To zarys przestrzeni, w której znajdują się bohaterowie. Orzeszkowa zaznacza bliskość natury – wzgórze, równina, łan zboża. Punkt centralny znajduje się u końca alei, to kamień – grobowiec, ubogi, prosty, noszący znamię wieków. Bohaterowie stoją zatem wobec dwóch wartości: wobec porządku natury i dziedzictwa czasu, ludzkiej kultury.**

**2.**

Cały tutejszy kraj zalegała podtenczas nieprzebyta puszcza, w której Pan Bóg nasiał co niemiara jezior błękitnych i łąk zielonych, a ludzie pobudowali troszkę osad, w których trudnili się sobie różną przemyślnością. W jednych miejscach, nad jeziorami lub rzeczułkami, siedzieli rybaki i bobrowniki; w inszych, tam gdzie stały lipowe lasy, pszczelniki miód i wosk pracowitym zwierzątkom odbierali (…). O pieniądzach to jeszcze gdzieniegdzie i nic nie wiedzieli. (…) Słowicze śpiewy umilały noce, a jaskółcze i gołębie gminy same przez się szukały przytułku pod dachem numy.
**Opowieść Anzelma nosi znamiona idylli – Anzelm zarysowuje obraz arkadii, dawnej krainy szczęścia, prostoty i bliskości człowieka z naturą. Elementy arkadyjskiego obrazu to: piękno niezamieszkanego krajobrazu, dzicz, ptactwo, zanurzony w ten krajobraz człowiek zajmujący się rybołówstwem lub łowiectwem czy wybieraniem miodu.
Fragment może kojarzyć się z Mikołaja Reja Żywotem człowieka poczciwego – tam obraz idylli wiejskiej też odwołuje się do prac związanych z cyklem przyrody i darami natury.
Należy też skojarzyć go z Biblią – opisem raju i pierwszych rodziców. Biblijny nastrój dodatkowo podkreśla stylistyczne powtórzenie w opowieści Anzelma słówka „podtenczas”.**

**3.**

– Podtenczas – zaczął znowu – nie było na tym miejscu żadnego kawałka zoranej ziemi ani żadnego ludzkiego plemienia. Z tej strony rzeki i z tamtej strony rzeki, na prawo i na lewo, naprzód i w tył rosła jedna tylko puszcza. Jan i Cecylia upatrzyli sobie właśnie te miejsce, gdzie teraz ten pomnik stoi, a gdzie podtenczas stał dąb taki stary, co może i tysiąc lat miał wieku (…) i pod tym dębem zbudowali sobie najpierw chatę, czyli takąż numę bez pieca i komina, nędzną i smrodliwą. Od razu inszej zbudować nie mogli.

**Ten fragment ukazuje wizję początku, terenu przed zagospodarowaniem przez Jana i Cecylię, jak przed stworzeniem ludzkiego świata. Jan i Cecylia wybierają miejsce pod dębem – warto zwrócić uwagę na symboliczną wartość drzewa, w polskiej kulturze symbolu domu i siły.**

**4.**

Tam, kędy dawniej panowała dzicz drzewiasta, bezludna i głucha (…), leżała wielka równina, żółtością ścierniska po zżętym zbożu okryta. Na ściernisku, by wysokie domy lub też by słupy z pozwężanymi wierzchołkami, stały sterty wszelkiego zboża; sto par wołów orało pole pod przyszły zasiewek, a śród pola na gładkich łąkach hasały stada obłaskawionych koni.
**To już wizerunek tej samej ziemi po pewnym czasie, kiedy odwiedza ją król. Widzi obraz ziemi zadbanej – także idylliczny – opis wskazuje na obfitość, uporządkowanie, gospodarność, zasobność jako owoc pracy ludzkiej. Taki sposób przedstawienia jest nieco tendencyjny – świat bez trosk, kraina szczęśliwości to według Orzeszkowej zapłata za życie w kulcie pracy i zgody. Jest to obraz programowy, ale nieprawdziwy.**

**5.**

Wedle królewskiego żądania wnet stać się musiało. Z najpiękniejszego domu synowie i córki, wnuki i prawnuczki wyprowadzili parę rodzicielów. Więcej niźli stuletnie te starce szli same przez się, niczyjej pomocy nie potrzebując, w śnieżystych płótnianych sukniach, by dwa białe gołębie, jedno przy drugim. On opierał się na toporze w długim kiju oprawionym; ona zsiwiałe włosy po pas rozpuściwszy, głaskała biegnącą przy niej sarenkę. Kiedy już wobec króla stanęli, wszyscy zdumieli się, bo król kołpak swój zdjąwszy z głowy, powiał nim przed starcami tak nisko, że aż z brylantowego pióra sypnęły się gwiazdy.

**A oto portret starych już protoplastów, których wciąż wiąże miłość, spokojna starość i szacunek dzieci. Cecylia głaszcze sarenkę, oboje porównani są do gołębi, ubrani w biel – to nadal obrazowanie idylliczne, arkadyjskie. Ukłon króla – zdumiewający dla otoczenia – ma znaczenie symboliczne, jako wyraz szacunku dla dwojga ludzi, nadaje też scenie baśniowości. Jan i Cecylia prezentują tu pewien model miłości – według autorki wzorcowy, podobny będą realizować Jan i Justyna – związku opartego na wspólnej pracy, spędzeniu owocnego życia, budowaniu rodziny i swojego świata według uczciwych reguł.**

**II. Scena przy mogile powstańców – opowieść Janka o pożegnaniu powstańców, bitwie i klęsce**

**Ważne dane o tym epizodzie**

* Ma miejsce w II tomie powieści (rozdział IV).
* Tym razem historię powstańców i mogiły opowiada Janek Bohatyrowicz – Justynie, której pokazuje święte miejsce – tu miała miejsce bitwa w powstaniu styczniowym, a teraz jest grobowiec czterdziestu powstańców.
* Opowieść jest przywołaniem czasu świętego dla Polaków, tragicznej historii śmierci ojca Janka, który zginął ramię w ramię z Andrzejem Korczyńskim. Jest to wspomnienie czasu zgody pomiędzy dworem a zaściankiem, wspólnej walki o wolność.
* Scena pożegnania powstańców, bitwy, wiadomości o śmierci przedstawiona jest oczami dziecka – co dodaje jej ładunku emocjonalnego.
* Tragizm zdarzenia podkreśla charakterystyka przestrzeni – cisza, pustka, brak życia w środku lasu.
* Opowieść Janka jest retrospekcją – był on wówczas siedmioletnim dzieckiem – w tym miejscu po raz ostatni widział ojca. Opowiada o przybyciu po bitwie stryja Anzelma, który każe mu biec do dworu i powiedzieć, że pan Andrzej Korczyński otrzymał ranę w głowę, a ojciec Janka w serce i obaj już nie żyją.

**Jakie mogą być tematy?**

* **Model wychowania młodego pokolenia i stosunek do tradycji oraz powstania styczniowego w przytoczonym fragmencie i całej powieści „Nad Niemnem”.**
* **Heroizm powstańców, sposób przedstawienia go w „Nad Niemnem”, porównanie z modelem romantycznym.**
* **Literackie sceny pożegnania żołnierzy – przywołaj wybraną scenę z innej epoki.**
* **Ideały pozytywizmu i romantyzmu w opisie dwóch mogił w „Nad Niemnem”.**
* **Porównaj wizję powstańca i powstania w ujęciu Orzeszkowej („Gloria victis”, „Nad Niemnem” i przytoczonego fragmentu „Rozdzióbią nas kruki, wrony…” Żeromskiego**).

**Zwróć uwagę na teksty**

**1.**
Jan zdjął czapkę i zamyślonymi oczami wodził po nagich szczytach pagórków. Miał postawę człowieka, który stanął u progu kościoła i wpatruje się w ołtarz. Można by myśleć, że nigdzie tyle, ile w tym miejscu, nie czuł się człowiekiem i nigdzie tyle nie doznawał ludzkich, wyższych, od codziennego życia dalekich uczuć i myśli. (…)

– Widzi pani, tam, ten trzeci od boru pagórek… Dniem i nocą, latem i zimą pusty on stoi i żadne nawet ziółko uczepić się go nie chce. A jednakowoż był kiedyś taki wieczór, że od góry do dołu zdeptały go ludzkie i końskie nogi i łez niemało na niego spadło…

**W tym fragmencie Jan Bohatyrowicz prezentuje Justynie miejsce dawnej bitwy i grobu powstańców. Uwagę zwraca sakralizacja miejsca – porównanie go do kościoła, fakt, że Janek w geście szacunku zdejmuje czapkę. W podwójnym opisie – wcześniej od narratora powieści, teraz słowami Janka – zostaje podkreślona cisza i brak życia na pobitewnej polanie.**

**2.**

Cichość panowała na rzece, na brzegach, tylko w borze słowik śpiewał… Wtenczas ojciec pocałował matkę, cościś jej poszeptał, a potem mnie z ziemi na rękach swoich podniósł i całować zaczął (…). Ale wtenczas ociec dziecko swe żegnający w zamkniętości swej nie wytrzymał, cisnął mnie do siebie tak mocno, że aż bolało i mało nie tysiąc razy mnie nie pocałował. W tej samej minucie pan Andrzej żegnał się ze swoją żoną i ze swoim synkiem; stała też panna Marta, która w tę porę młoda jeszcze była, i kiedy troszkę wprzódy stryja żegnała, święcony medalik jakiś na szyi mu powiesiła; stało i więcej ludzi różnych ze dworu i z okolicy, może wszystkich osób ze dwadzieścia. (…)

Księżyc tkwił wprost nad piaskami, a w jego światłości ociec i pan Andrzej jeden przy drugim na koniach równej piękności jechali…

**To jedna z ciekawszych w literaturze scena pożegnania powstańców. Jest pełna emocji, a poprzez to, że przefiltrowana przez wspomnienie dziecka, tym bardziej wzrusza. Interesującym zabiegiem jest tu swoisty symultanizm – w tym samym czasie żegna się z żoną i dzieckiem Andrzej Korczyński, żegnaja sie też inni powstańcy, przez co scena staje się zbiorowa. Jest ona także nastrojowa – warto zwrócić uwagę na powtarzające się elementy – noc, księżyc, śpiew słowika. Budując taki nastrój, Orzeszkowa hołduje tradycji romantycznej**.

Znikający w oddali, konno, Andrzej i ojciec Janka symbolizują zgodę w obliczu potrzeby ojczyzny – ich różnice majątkowe czy dotyczące urodzenia są w tej chwili nieważne, łączy ich przyjaźń i wspólna idea.

**• Inną słynną literacką sceną pożegnania męża odchodzącego na wojnę jest rozstanie Hektora i Andromachy w Iliadzie Homera. To obraz archetypowy – mężczyzna tłumaczy kobiecie, iż jego powinnością jest walka, ukochana rozumie to, lecz nie może pogodzić się z osobistą tragedią. W obu scenach niebagatelną rolę odgrywa dziecko – dla małego synka, przestraszonego kitami, Hektor zdejmuje swój hełm. W obu przypadkach to ostateczne pożegnanie.**

**3.**

Matka przeżegnała się, krzyknęła: „Anzelm!” – i zakręciła się na miejscu jak nieprzytomna. (…) Jezu drogi! jak on wyglądał! Twarz miał czarną jak u Murzyna i tylko oczami wilczymi błyszczącą, odzież calutką w dziurach, rękę jedną opuszczoną i bezwładną, a z włosów i z odzienia woda mu potokami ciekła. (…) Z początku niewyraźnie coś mówił, że i zrozumieć nie mogłem, ale potem, nie wiem czemu, zrozumiałem, że on mnie każe do dworu korczyńskiego lecieć, do pana Benedykta, który teraz w domu siedzi, i powiedzieć jemu… „O, Jezu drogi… powiedz ty jemu, że pan Andrzej tu…” i na czoło sobie pokazał… „a twój ociec tu…” i na piersi sobie pokazał. A potem jeszcze dołożył: „Obydwóch nie ma!”.

**Ten fragment to z kolei scena powrotu. Ukazuje portret powstańca – tego, który przeżył i przynosi wieści o bitwie. To Anzelm – jego relacja jest przepełniona emocją, gestykulacja podkreśla fakty, które** **niełatwo jest wypowiedzieć słowami. Anzelm uosabia heroizm powstańczy, jest posłem złych wieści, o śmierci najbliższych. Przybliżenie momentu śmierci w efekcie wzmacnia heroizm poległych, podobnie jak reakcja czekających na nich kobiet. Literatura polska obfituje w portrety powstańców, żołnierzy, poległych w bitwie lub powracających do domu. W przypadku polecenia przywołania i porównania z inną postacią, można przytoczyć prozę Żeromskiego. W opowiadaniu Rozdzióbią nas kruki, wrony… centralną postacią jest umierający powstaniec Winrych – z podobnej jak opisana w Nad Niemnem bitwy. Podstawowa różnica pomiędzy kreacjami polega na tym, że Orzeszkowa podkreśla heroizm, sięga po technikę poezji tyrtejskiej, by wzbudzić w odbiorcy patriotyczne uczucia, a Żeromski sięga do techniki naturalizmu, wprowadza postać pazernego chłopa, czym w efekcie całkowicie odziera postać powstańca z heroizmu.**

**Ważne**
**Orzeszkowa pisze *Nad Niemnem* w czasach cenzury – powstanie nie zostaje ani razu konkretnie nazwane, grób powstańców jest utajniony, bohaterowie mówią o zdarzeniu mową ezopową (jak w Lalce). Prezentowana postawa sprowadza się do szacunku dla bohaterów, żałoby po nich (Andrzejowa Korczyńska nosi odtąd czarne suknie), ale wychowania młodego pokolenia w duchu pracy i kształcenia się, nie walki i śmierci.**

**Temat na maturach próbnych 2004 roku proponowany przez OKE Kraków i Łódź:**

***Różne oblicza heroizmu. Na podstawie podanych fragmentów „Nad Niemnem” Elizy Orzeszkowej wyjaśnij symbolikę dwóch mogił.***

**Co trzeba wiedzieć?**

* **Obowiązkowe fragmenty powieści zostały wybrane nie bez przyczyny – są wyjątkowe, istnieją niejako poza głównym tokiem akcji. Są to sceny kluczowe dla zrozumienia przesłania powieści – podejmują dwa najważniejsze tematy – wartość pracy i czyn powstańczy.**
* **Rozgrywają się poza czasem i przestrzenią bieżącą – przywołują sacrum – czas i miejsce święte.**
* **Mamy do czynienia z retrospekcją – przywołaniem zdarzeń z przeszłości.**
* **Wyjątkowość chwili, gdy opowieść przywołuje czas święty, jest podobna jak w *Gloria victis*.**
* **Sceny są w pewnym sensie kontrastowe – historia Jana i Cecylii opowiada o budowie, pracy, zwycięstwie, a powstańcza – o upadku, klęsce, śmierci. Jest to w pewnym sensie przeciwstawienie wizji pozytywistycznej romantyzmowi.**
* **Rzeczywiście można mówić o dwóch modelach heroizmu. W przypadku Jana i Cecylii to bohaterstwo zmagania się z trudem pracy, ciężkiego życia, wybudowania sobie świata wydartego puszczy. Można powiedzieć – heroizm dnia codziennego. W przypadku powstańców to heroizm walki, śmierci za wolność ojczyzny – bohaterstwo żołnierzy.**
* **Ważna uwaga – osoby, które wskrzeszają miniony czas sacrum, to Justyna i Jan. Nie bez przyczyny – oni w swojej przyszłości będą realizować określony model życia. Są dziedzicami idei Jana i Cecylii, ale też obowiązani do pamięci o bohaterach narodowych.**

**O całym utworze**

***Nad Niemnem*** – słynna epopeja szlachecka, nazywana też powieścią pracy. Akcja toczy się na Grodzieńszczyźnie, we dworze Korczyńskich i zaścianku Bohatyrowiczów. Ważną rolę odgrywa nadniemeńska przyroda, wraz z jej łąkami, polami, szumem wody. Przeszłość zajmuje w powieści ważne miejsce i jest przywoływana poprzez wspomnienia bohaterów lub informacje narratora. Właściwa akcja rozpoczyna się w drugiej połowie czerwca 1886 roku i trwa tylko do końca sierpnia tego samego roku.

***Nad Niemnem* to utwór o:**

* **Pracy** – główne kryterium wartościowania bohaterów. Postacie leniwe, rozrzutne, nieszanujące pracy są oceniane jako negatywne. Praca jest sensem życia bohaterów, wartością nobilitującą. To swego rodzaju sacrum.
* **Arkadii** – dworek w Korczynie wzorowany jest na Soplicowie (Pan Tadeusz). Miejsce to daje mieszkańcom poczucie bezpieczeństwa, jest ostoją ładu. Kontakt z naturą jest dla bohaterów Nad Niemnem niezwykle ważny. Zapewnia im szczęście i daje życiowe siły. Również zaścianek Bohatyrowiczów został ukazany baśniowo. Panują tu ład i harmonia, życie zgodne z rytmem natury. Arkadyjska wizja przeszłości – to osada wybudowana przez protoplastów rodu – Jana i Cecylię.
* **Tradycji** – tu ważne symbole mogił – pierwszy grób należy do Jana i Cecylii, mitycznych założycieli rodu Bohatyrowiczów. Jest to symbol wytrwałości, miłości i ciężkiej pracy. Druga mogiła to zbiorowy grób powstańców – symbol zbratania, równości, wspólnoty ideałów. Miejsce święte.
* **Powstaniu**, **straconym pokoleniu** – członkowie powstania zginęli albo przyglądali się śmierci bliskich. Widzą upadek idei niepodległościowych, mają jednak nadzieję, że następne pokolenie wyrośnie na patriotów.

**Forma utworu**

***Nad Niemnem*** to współczesna epopeja, a także wielka powieść realistyczna. Realizm to konwencja przedstawiająca człowieka w jego własnym środowisku, respektująca wszelkie prawa rządzące światem i historią. Jako kierunek literacki realizm pojawił się w połowie XIX wieku. Charakteryzuje się estetyką mimetyczną: naśladowaniem świata współczesnego twórcy, a także z tej perspektywy go ukazujący i oceniający. W powieściach realistycznych mamy zazwyczaj do czynienia z narratorem wszechwiedzącym, komentarzem autorskim, zamkniętą kompozycją, zróżnicowaniem postaci (operują one różnymi językami), konstrukcją bohaterów opartą na motywacji psychologicznej i społecznej. W powieści Orzeszkowej funkcjonują też elementy powieści tendencyjnej – w pewnym stopniu kształtuje losy i osobowości bohaterów, by dowodzić słuszności swojego programu.

**Program Orzeszkowej**

**Zgodny z programem pozytywistów** – pisarka należała do osobowości, najlepszych pisarzy i publicystów epoki.

* **Ideał pracy – jako najwyższej, uzdrawiającej wartości.** Najpełniej wyraża ją w *Nad Niemnem*. Jak? Po pierwsze – kształtując pozytywną postać Justyny i jej losy. Dziewczyna szczęście i sens życia odnajduje, dopiero gdy miłość splata się w jej biografii z pracą. Po drugie kreując innych bohaterów – ci, którzy pracują, są zdrowi i szczęśliwi (jak Jan i Cecylia, Bohatyrowicze czy Korczyński), niepracujący – chorują lub są nieszczęśliwi (jak pani Korczyńska lub Teofil Różyc). Życie swoje ułożyła i odnalazła się dzięki pracy Marta – ale niegdyś straciła szanse na szczęście, bo… bała się pracy.
* **Praca na polskiej ziemi**, słuszne gospodarowanie w miejsce walki narodowowyzwoleńczej. Ważny temat *Nad Niemnem*. Postawę takiego pozytywistycznego patriotyzmu prezentuje Benedykt Korczyński, bohater pozytywny. Uważa pracę na swoim majątku za powinność obywatelską, choć z szacunkiem wyraża się o powstaniu, w którym przecież zginął jego brat.
* **Emancypacja kobiet**. Wyraża ją w innych utworach, najbardziej chyba w powieści Marta, zresztą tendencyjnej. Postulat kształcenia kobiet i dania im równych praw splata się w powieści z ideałem pracy. Ale i w *Nad Niemnem* można odnaleźć podobne postulaty – Justyna jest ofiarą wychowania, jej przyszłość środowisko upatruje w odpowiednim zamążpójściu, nie na przykład w samodzielnej pracy. Bohaterka przełamuje ten stereotyp.
* **Los dziecka i scjentyzm** – postulat kształcenia. Pojawia się w nowelach – *A… b… c…* czy *Dobra pani*, ale także w *Nad Niemnem*. Los i poglądy młodego pokolenia Korczyńskich, powracających za szkół, są ważnym tematem, warto zwrócić na to uwagę, bowiem młody Witold Korczyński jest porte-parole (głosem reprezentującym poglądy pisarza) autorki.

**Jan i Justyna – literacka para**

Model miłości, typy kochanków, poglądy na małżeństwo – to tematy prawdopodobne na maturze. Charakterystyczne modele literackie to niespełniona miłość romantyczna, poglądy zawarte w *Lalce* Prusa, model fredrowski. Orzeszkowa proponuje typ podporządkowany ideologii – uczucie Janka i Justyny rodzi się ze wspólnoty poglądów, zgodnego pomysłu na życie. Nie ma w tym związku wiele namiętności, jest program. Ale jest też duża szansa na szczęście – młodzi powielą sprawdzony model Jana i Cecylii. Jest to układ zupełnie odmienny od modelu romantycznego – a bliski fredrowskiemu!

**Justyna Orzelska** – postać wiodąca w powieści. Justyna należy do bohaterek dojrzewających – gdy poznajemy ją na początku powieści, nie jest pewna ani swoich uczuć, ani drogi życiowej. W trakcie rozwoju akcji dokonuje ważnych wyborów – znajduje sens życia, swoje miejsce na ziemi i miłość. Odrzuca małżeńską propozycję bogatego, ale zmanierowanego Różyca i zostaje gospodynią w zaściankowym dworze Bohatyrowiczów. Postać zdecydowanie pozytywna, spełnia wymogi bohatera pozytywistycznego:

* główna postać kobieca
* porównywana do Antygony
* silna, młoda, energiczna
* postać dojrzewająca do decyzji życiowej
* jak bohater realistyczny znajduje się na pograniczu dwóch światów, podejmuje przełomowe decyzje
* nie pozwala sobą kierować
* wybiera uczucie, odrzuca konwenans

**Jan Bohatyrowicz** – reprezentant młodego pokolenia Bohatyrowiczów. Spadkobierca wartości, syn powstańca, ale też silny, pracowity, szczery i dumny. Postać nieco papierowa, wyidealizowana – typ idealny dla Justyny, by mogli stanowić programową parę pozytywistów.